

Prawosławny Teologiczny Instytut Świętego Sergiusza w Paryżu. 70-Lecie prawosławnej teologii w Paryżu

Mimo kilku już dekad polskich badań nad myślą rosyjską (filozofią i jej historią, myślą filozoficzno-religijną, teologią), coraz większej dostępności doskonałych opracowań autorstwa znawców tej tematyki z różnych ośrodków akademickich (np. Andrzeja Walickiego, Andrzeja de Lazari, Marka Styczyńskiego, Grzegorza Przebindy, Lilianny Kiejzik, Janusza Dobieszewskiego, Mariana Brody, Jana Krasickiego, ks. Wacława Hryniewicza, ks. Henryka Paprockiego, ks. Jerzego Tofiluka, Michała Bohuna, Leszka Augustyna, Haliny Rarot, Ewy Matuszczyk, s. Teresy Obolevitch, Doroty Jewdokimow), a także coraz liczniejszych przekładów dzieł najwybitniejszych przedstawicieli rosyjskiej refleksji filozoficznej i teologicznej, ta przestrzeń intelektualnej działalności Rosjan pozostaje nadal dla wielu, nawet humanistów, nieznaną. Przyczyn tego stanu rzeczy jest przynajmniej kilka, ale, by nie zostać poświadczonym o malkontenctwo, nie będziemy ich w tym miejscu roztrząsać.

Do najważniejszych ośrodków intelektualnych, w których owa myśl była (i jest do dziś) rozwijana, należy zaprezentowany tutaj w trzech krótkich tekstach Prawosławny Instytut Teologiczny św. Sergiusza w Paryżu. Jego rola, spuścizna i wpływ są nie do przecenienia. Nazwiska najwybitniejszych współczesnych rosyjskich filozofów i teologów, historyków kościoła, biblistów, liturgików, znawców ikonografii czy eklezjologów, związanych bezpośrednio bądź współpracujących z powstałą w połowie lat dwudziestych XX w. prawosławną uczelnią, były rozpoznawane nie tylko w całej Europie, ale również za oceanem czy np. w krajach azjatyckich. Ojciec Sergiusz Bułgakow, ojciec Wasyl Zieńkowskij, Borys Wyszestawcew, Anton Kartaszew, Georgij Fłorowski, Lew Zander, Mikołaj Afanasjew, Paul Evdokimov, Aleksander Schmemann, Mikołaj Bierdiajew, Siemion Frank, Mikołaj Łoski, ojciec Lew Gillet, matka Maria Skobcowa to tylko niektórzy z reprezentantów myśli emigracyjnej, którzy przyczynili się do zrozumienia przez Zachód odmienności i wyjątkowości rosyjskiej filozofii. Koncepcje i prądy filozoficzne i teologiczne, które wnieśli do kultury europejskiej, na stałe się w niej zakorzeniły i były później rozwijane przez myślicieli francuskich, angielskich czy amerykańskich. Coraz większą rangę naukową Insty-

tutu św. Sergiusza budowały m.in. system sofiologiczny Bułgakowa, badania nad patrystyką Fłorowskiego, egzegetyka biblijna (Stary Testament) i studia nad historią ruskiej i rosyjskiej cerkwi Kartaszewa, teologia małżeństwa i myśl ekumeniczna Ewdokimova, analizy Nowego Testamentu Biezobrazowa, prawosławna eklezjologia Afanasjewa („eklezjologia eucharystyczna”), synteza neopalamicka oraz konieczność ustosunkowania się i interpretacji takich zjawisk w rosyjskim myśleniu, jak filozofia wolności i twórczości Bierdiajewa, jego antropologia personalistyczna, irracjonalistyczny egzystencjalizm Szestowa, ontognoseologia i cały system Franka. Ponadto kongresy, konferencje, dyskusje, spotkania interkonfesyjne organizowane przez Instytut stały się impulsem do podejmowania prób mających doprowadzić do wzajemnego zrozumienia chrześcijan Wschodu i Zachodu, prób powrotu do wspólnych korzeni różnych chrześcijańskich denominacji. Pamiętać trzeba, że za wszystkimi wymienionymi terminami, nazwami prądów i tendencji kryją się ludzie z krwi i kości, arystokraci, duchowni, przedstawiciele wolnomyślicielskiej inteligencji, byli legalni marksiści i monarchiści, ludzie z różnych środowisk, których skomplikowane losy splotły się na emigracji. Połączyło ich pragnienie przechowania intelektualnych osiągnięć kultury rosyjskiej i zaprezentowania jej Europie Zachodniej, w której przyszło im żyć. To pragnienie stało się jednym z ważniejszych bodźców, które doprowadziły do powstania paryskiego Instytutu św. Sergiusza.

Jak dotąd, w Polsce nie ukazała się żadna monografia, prezentująca historię Instytutu św. Sergiusza, intelektualistów z nim związanych i instytutowe dokonania na niwie filozofii i teologii. W krótkich artykułach lub esejach pojawiających się w różnych periodykach pisali o Instytucie jego byli studenci i doktoranci z Polski, jak np. prawosławny teolog, znawca i tłumacz filozofii rosyjskiej, ks. Henryk Paprocki. W Rosji, w 2010 r., ujrzała światło dzienne bodaj najobszerniejsza dotychczas praca na temat paryskiej uczelni prawosławnej. Książka, pod redakcją protoprezbitera Borysa Bobrinskoja, byłego dziekana Instytutu, nie doczekała się przekładu na język polski. Należy więc żywić nadzieję, że prezentowane Państwu tłumaczenie trzech krótkich tekstów o Instytucie, składających się na niewielką książeczkę wydaną z okazji jubileuszu siedemdziesięciolecia istnienia uczelni, zachęci do dalszych poszukiwań i wniknięcia w fascynujący świat rosyjskiej teologii i filozofii.¹

Bartłomiej Brzeziński

¹ Podstawa przekładu: *L'Institut de Théologie Orthodoxe Saint-Serge. 70 Ans de Théologie Orthodoxe a Paris, The Saint Sergius Orthodox Theological Institute. 70 Years of Orthodox Theology in Paris, Swjato-Siergijewskij Prawosławnyj Bogosławskij Institut w Pariże*, Editions Hervas, Paris 1997. Książka, zawierająca trzy teksty autorstwa Alieksieja Kniaziewa, Oliviera Clement oraz Jeana Colosimo oraz liczne zdjęcia z różnych okresów działalności Instytutu św. Sergiusza, została wydana w celu uczczenia jubileuszu siedemdziesięciolecia istnienia tej znanej na całym świecie, paryskiej uczelni prawosławnej. Wszystkie teksty opublikowano w trzech wersjach językowych: francuskiej, angielskiej i rosyjskiej.

Protoprezbiter Aleksiej Kniaziew²

Służąc Bogu i cerkwi

Stworzenie instytutu teologicznego w warunkach wygnania, emigracji, instytutu, który istniał przez wiele dekad bez wsparcia państwa i ugruntowanej Cerkwi jest sprawą wyjątkową. Ale i sama rosyjska emigracja, która powołała Instytut do życia była zjawiskiem wyjątkowym.

Z początku była ona reprezentowana przez prawie dwumilionową grupę osób. Połowa z nich należała do intelektualnej i kulturalnej elity, która zamierzała stać na straży i kontynuować tradycje swojej ojczyzny, w której zostały one zniszczone w wyniku historycznej tragedii, jaka nastąpiła po I wojnie światowej. Jednym z najsilniejszych, najbardziej opornych na obce wpływy i konsolidujących ośrodków dla wszystkich była Prawosławna Cerkiew.

Żeby przetrwać i kontynuować swoją misję, Cerkiew potrzebowała szkoły teologicznej. Wraz z koniecznością formacji prawosławnego duchowieństwa rosyjska emigracja lat 20. XX w. doświadczała odrodzenia zainteresowania problematyką eklezjalną i teologiczną. Kursy religijne, zapewniające ogólne wykształcenie zapoczątkowane zostały w różnych miejscach, a szczególnie w Konstantynopolu, Belgradzie i Paryżu. Konferencje, poświęcone wyłącznie kwestiom religijnym były często organizowane w stolicy Francji z inicjatywy Rosyjskiej Ambasady (przed rokiem 1924, gdy Francja oficjalnie uznała rząd radziecki). Wielu z licznych uczestników tych zebrań religijnych wyrażało

² OJCIEC ALEXIS KNIAZEFF (ALEKSIEJ KNIAZIEW) — Protoprezbiter Alexis Pietrowicz Kniazeff urodził się 3 kwietnia 1913 r. w Baku na Kaukazie. Do Francji przyjechał z rodzicami jesienią 1923 r. Uczęszczał do szkoły najpierw w Nicei (1923/27), a następnie do Liceum Pasteura w Neuilly-sur-Seine pod Paryżem. Studia prawnicze ukończył w 1935 r., uzyskał stopień magistra prawa. Przez pewien czas zajmował się ubezpieczeniami. W 1938 r. rozpoczął studia w Instytucie Teologii Prawosławnej św. Sergiusza w Paryżu. Studia ukończył w lipcu 1942 r., uzyskując licencjat z teologii. W lipcu 1943 r. został asystentem przewodniczącego rady dogmatycznej. W latach 1943–1944 był asystentem ojca Sergiusza Bułgakowa. Po śmierci ojca S. Bułgakowa poprowadził cały kurs teologii dogmatycznej. W lutym 1947 r. przyjął święcenia kapłańskie. Został wówczas m.in. kapelanem sekcji młodzieżowej ACER. W 1954 r. obronił pracę doktorską na temat „La lettre d’Aristée à Philocrate” i został profesorem w Instytucie św. Sergiusza. W 1956 r. uzyskał godność mitrata archiprezbitera. Po śmierci biskupa Kassiana (Biezobrazowa) w 1965 r., został wybrany na rektora Instytutu św. Sergiusza, którym pozostał aż do śmierci. W 1965 roku wraz z innymi przedstawicielami prawosławia był obserwatorem w czasie czwartej sesji Soboru Watykańskiego II. W 1968 r. otrzymał tytuł doktora *Honoris Causa* Instytutu Teologicznego św. Włodzimierza w Stanach Zjednoczonych. Był organizatorem Międzynarodowych Kongresów Liturgicznych, spotkań interkonfesyjnych. Był żonaty, miał czworo dzieci. W 1975 r. uzyskał godność protoprezbitera. Zmarł 6 lutego 1992 r.

pragnienie zdobycia bardziej systematycznie prowadzonego wykształcenia teologicznego.

W 1921 r., metropolita Eulogiusz, który miał wówczas swą episkopalną siedzibę w Berlinie, przybył do Paryża. Dał swoje błogosławieństwo tej inicjatywie. *Wyższe Prawosławne Kursy Teologiczne* zostały zorganizowane i działały od lutego 1921 r. do lata tego roku. Przez ten czas stało się oczywiste, że istnieje konieczność stworzenia szkoły teologicznej, która zapewniłaby bardziej zorganizowane i stałe kształcenie.

W lecie 1922 r., wykorzystując wizytę w Pradze dra Johna Motta, prezydenta Światowej Federacji Studentów Chrześcijan, akademik P[iotr] B. Struve, wspomagany przez ojca George'a Szawelskiego i A[ntona] W. Kartaszewa wysłał do niego apel, wyjaśniający konieczność utworzenia dla rosyjskiej emigracji wyższej szkoły teologicznej i podkreślający, że ten moment jest bardzo korzystny dla takiego przedsięwzięcia. Kilka miesięcy wcześniej, dr Mott, będąc w Szanghaju, otrzymał już podobną prośbę od kongresu studentów chrześcijan w Pekinie, podpisaną przez L[wa] A. Zandera, ówczesnego profesora Uniwersytetu we Władywostoku. Dr Mott, człowiek o szerokich horyzontach, posiadający talenty, które można by nazwać profetycznymi, i który dodatkowo przyjaźnił się z rosyjskimi biskupami misyjnymi, jak np. Tichon (późniejszy Patriarcha Moskwy i całej Rosji) w Stanach Zjednoczonych i Sergiusz w Japonii, nie mógł nie wziąć sobie tego projektu do serca. Paryż wydawał się najbardziej odpowiednim miejscem dla takiej szkoły, w 1923 r. metropolita Eulogiusz przeniósł tu swoją siedzibę biskupią.

W czerwcu 1924 r., na konferencji Ruchu Rosyjskich Studentów Chrześcijan w Argeron, metropolita Eulogiusz został poinformowany, że dr Mott zdobył sumę 8000 dolarów na założenie przyszłej szkoły teologicznej. W następnym miesiącu, w święto Św. Sergiusza z Radoneża (5/18 lipca), dzięki niespotykanemu uporowi i energii Michaiła Osorgina, na publicznej aukcji została nabyta nieruchomość. Owa nieruchomość, znajdująca się przy ulicy rue de Crimée nr 93, w 19 dzielnicy, była odtąd nazywana „Siergiejewskie Podworie” (dosłownie: *metokhion* Świętego Sergiusza, duchowo dołączony do Ławry Troicko-Siergiejewskiej). Dzięki zebranych pieniądząm i nabyciu nieruchomości, otwarcie wyższej szkoły teologicznej mogło zostać ostatecznie zrealizowane. Jednakże ci, którzy przewodniczyli działaniom zmierzającym do otwarcia, nie mieli śmiałości nazwać szkoły akademią. Została ona nazwana Prawosławnym Instytutem Teologicznym ku pamięci i jako kontynuacja Prawosławnego Instytutu Teologicznego, który działał w Piotrogradzie w latach 1919–1921, po zamknięciu przez rząd sowiecki czterech akademii i innych istniejących szkół teologicznych.

Prośby o przyjęcie do szkoły spływały tuzinami, szczególnie z Pragi, miasta, w którym mieszkała większość rosyjskich studentów emigrantów. Liczba

studentów, którzy mogli być przyjęci była oczywiście ograniczona ze względu na małą liczbę wykładowców, jak również brak środków do zapewnienia mieszkań i utrzymania. Aby zmniejszyć konieczne wydatki w istniejącym budżecie, pierwszeństwo dano religijnemu kształceniu tych, którzy zostali uznani za kandydatów na kapłanów. Nie znano jednak jeszcze poziomu potencjalnych studentów, a zaproszeni profesorowie nie spieszyli się z przyjazdem do Paryża.

Na początku 1925 r. zebrało się tylko czterech wykładowców, a wśród nich:

- biskup Beniamin (Fedczenkow), były wykładowca Akademii Teologicznej w Sankt-Petersburgu, który został zaproszony przez metropolitę Eulogiusza z cerkwi Karpato-ruskiej, aby zostać „inspektorem” i wykładać dyscypliny p r a k t y c z n e (liturgikę, homiletykę, teologię pastoralną i śpiewu liturgicznego);
- Sergiusz S. Bezobrazow (przyszły biskup Kassian i rektor Instytutu od 1947 do 1965) były profesor Uniwersytetu w Taszkencie, miał uczyć Nowego Testamentu, co robił w Prawosławnym Instytucie w Piotrogradzie oraz starożytnej greki.
- Anton Kartaszew, któremu zaproponowano nauczanie historii Kościoła (starożytnego i rosyjskiego), Starego Testamentu i hebrajskiego;
- Piotr Kowalewski miał uczyć łaciny, francuskiego i niemieckiego.

Zadecydowano, że zajęcia rozpoczną się od kursów przygotowawczych dla około 20 studentów.

Na początku Wielkiego Postu została konsekrowana cerkiew i rozpoczęły się prace renowacyjne w nieruchomości. Warunki były kiepskie, ale znośne: nie było elektryczności, jedynie oświetlenie gazowe; wyposażenia było bardzo mało (ławki, krzesła, ławy, tablice). Zajęcia rozpoczęły się zaraz po Wielkanocy, w czwartek tygodnia Świętego Tomasza. 30 marca 1925 r. jest uważany za oficjalną datę otwarcia Instytutu. Aby umożliwić rektorowi Instytutu, metropolicie Eulogiuszowi, uczestnictwo w ceremonii otwarcia, pierwsze zajęcia zaplanowano na wieczór. O 17:00 odprawiono nabożeństwo z błogosławieństwem przed rozpoczęciem studiów, a później profesor Kartaszew wygłosił inauguracyjny wykład na temat historii Kościoła, podkreślając działalność nauczycielską apostoła Andrzeja wśród Scytów i duchowy związek tego ucznia Chrystusa z rosyjskim chrześcijaństwem.

Zajęcia były kontynuowane bez przeszkód do lata 1925 r. Jesienią, do grona wykładowców dołączyli dwaj sławni profesorowie:

- ojciec Sergiusz Bułgakow, aby wykładać teologię dogmatyczną;
- W.W. Zienkowski, aby nauczać filozofii, apologetyki i historii religii.

W październiku, po egzaminach wstępnych, kurs przygotowawczy stał się częścią programu akademickiego i studia uzyskały status wyższej szkoły teologicznej. Studenci entuzjastycznie odnieśli się do tej perspektywy. Kontynuowano powiększanie grona pedagogicznego o nowych członków, którzy przyczyniali się do wzrostu naukowego autorytetu szkoły. Aby pomóc profesorowi Zienkowskiemu w wykładaniu filozofii, z Berlina przyjechał jego były uczeń z Uniwersytetu Kijowskiego, W[ładymir] N. Iljin. Niedługo potem, do kadry Instytutu dołączyli przybyli z Pragi kolejni profesorowie:

- Borys W. Wyszesaławcew, aby uczyć współczesnej filozofii i etyki;
- Georgij W. Fłorowski, aby wykładać patrologię;
- Lew A. Zander, aby uczyć logiki i wprowadzenia do filozofii;
- Georgij Fiedotow, aby wykładać hagiologię i historię Kościoła zachodniego.

Michaił Osorgin, który od samego początku mieszkał wraz z rodziną na terenie Instytutu, został wyznaczony do nauczania rubryk. Później grono pedagogiczne zostało powiększone o niedawnych absolwentów Wydziału Teologicznego w Belgradzie:

- Nikołaja N. Afanasjewa — prawo kanoniczne;
- archimandrytę Cypriana (Kerna) — liturgika, starożytna greka i teologia pastoralna.

Inni profesorowie, jak Konstantyn Moczulski (historia myśli rosyjskiej) i Władimir Weidle (historia sztuki chrześcijańskiej) również regularnie wykładali w Instytucie. Praca, wykonana przez tę pierwszą grupę profesorów w okresie międzywojennym, była wyjątkowym, wielkim i pobudzającym dokonaniem w myśli religijnej, jak również edukacji duszpasterskiej i relacjach ekumenicznych. Sukcesem Instytutu było również zapewnienie nowych członków gronu pedagogicznemu z szeregu swoich własnych studentów.

II wojna światowa realnie zagroziła istnieniu Instytutu, jednak w cudowny sposób ocalał on i kontynuował funkcjonowanie podczas trudnych lat okupacji i zamieszania.

Po wojnie, Instytut stał się instytucją inter-prawosławną i międzynarodową, zarówno w odniesieniu do studentów, jak i grona wykładowców. Akceptowani byli studenci wszystkich narodowości. Systematycznie, krok po kroku, byli studenci stawali się członkami grona wykładowców. Ci profesorowie, wykształceni w Instytucie Świętego Sergiusza, którzy reprezentowali nie tylko drugie, ale i trzecie lub nawet czwarte pokolenie, są teraz wspierani przez absolwentów francuskich uniwersytetów i wykładowców z innych krajów.

Wpływ instytutu w świecie nauki rósł, aż stał się ogromny. Jest on oceniany na podstawie publikacji jego profesorów, liczby absolwentów (z któ-

rych wielu zajmuje ważne miejsca w światowym prawosławiu) i ceniony za *Kongres Liturgiczny*.

* * *

Olivier Clement³

Instytut Świętego Sergiusza dzisiaj

Mając czterdziestu studentów dziennych i dwustu pięćdziesięciu do trzydziestu studentów korespondencyjnych, Instytut nadal zajmuje czołową pozycję w głoszeniu prawosławnego świadectwa w świecie, z jego wkładem w spotkanie chrześcijan Wschodu i Zachodu, głosząc ideał twórczej wiary i wierności. W ulotce wydanej na 25-lecie otwarcia Instytutu wyrażono to w następujących słowach: „z jednej strony badania teologiczne powinny być absolutnie wolne; z drugiej strony mocno zakorzenione w Tradycji”. Wyjaśnia to dlaczego coraz więcej i więcej studentów, którzy rozpoczęli studia i ukończyli je, zdobywając pierwszy stopień naukowy z teologii w swoim rodzinnym kraju, wybiera Instytut, aby uzupełnić pierwszy stopień swoich studiów, a przede wszystkim, aby przygotować tutaj pracę magisterską lub doktorską.

Wielu studentów przybywa z Grecji, Europy Wschodniej (szczególnie z Rumunii, Rosji, Białorusi) i Patriarchatu Antiochii; inni przyjeżdżają z pra-

³ OLIVIER CLÉMENT (1921–2009) — jeden z najwybitniejszych teologów prawosławnych XX w. W młodości był ateistą, zwolennikiem marksizmu, dopiero w wieku 30 lat przyjął prawosławie. Wszechstronnie wykształcony humanista, erudyta i naukowiec, związany m.in. z paryskim Instytutem św. Sergiusza, w którym przez wiele lat wykładał m.in. teologię moralną i historię ascetyzmu. Interesował się nie tylko religiami i duchowością różnych kręgów kulturowych, ale również literaturą i sztuką, bardzo dobrze znał literaturę rosyjską i dzieła rosyjskich filozofów i teologów Srebrnego Wieku. Przyjaźnił się i współpracował z największymi intelektualistami i hierarchami różnych Kościołów chrześcijańskich, a także przedstawicielami innych religii, m.in. Patriarchą Konstantynopola Atenagorasem, bratem Rogerem z Taizé, Janem Pawłem II. Wybitny ekumenista. Napisał kilkaset artykułów i esejów oraz ponad trzydzieści książek. Wiele z nich przetłumaczono na język polski, np.: *Ojciec nasz*, przeł. ks. H. Paprocki, Orthdruk, Białystok 1993, *Prawda was wyzwoli. Rozmowy z Patriarchą ekumenicznym Bartłomiejem I*, przekł. J. Dembska i M. Żurowska, Verbinum Wydawnictwo Księży Marianów, Warszawa 1998, *Ciało śmiertelne i chwalebne. Wprowadzenie do teopoetyki ciała*, przeł. M. Żurowska, MIC Wydawnictwo Księży Marianów, Warszawa 1999, *Pamiętniki nadziei. Rozmowa z Jeanem-Claudem Foyer*, przeł. M. Żurowska, Wydawnictwo W drodze, Poznań 2008, *Boże Narodzenie w katolicyzmie i prawosławiu*, przeł. K. Stopa, Wydawnictwo Salwator, Kraków 2008, *Taizé. Poszukiwanie sensu życia*, przeł. M. Prussak, Wydawnictwo Święty Wojciech, Poznań 2009, *Boski Kosmos. Wybrane zagadnienia z kosmologii*, przeł. P. Mikulska, Wydawnictwo Salwator, Kraków 2010.

wosławnych wspólnot z Francji i innych krajów zachodnich. W ostatnich latach przyjęliśmy nawet mężczyznę z Japonii i młodą kobietę z Indonezji! Również Kościoły przedchalcedońskie zaczynają wykazywać zainteresowanie działalnością naszego Instytutu.

Obecnie, wszystkie zajęcia prowadzone są w języku francuskim, najbardziej odpowiednim, wspólnym języku dla studentów z tak różnych kręgów kulturowych, które gromadzą się w Paryżu. Synteza neopatrystyczna i neopalamicka, która częściowo narodziła się w Instytucie w okresie międzywojennym, nadal przynosi obfite owoce. Jest to widoczne w pracy dziekana, ojca Borisa Bobrinskoja, który rozwinął syntezę ukazując jej biblijne korzenie i otwierając hellenistyczne chrześcijaństwo na dokonania Ojców Kościołów łacińskiego i syryjskiego. Wśród osób mających dokonania tego formatu musimy wymienić także Mikołaja Łoskiego i jego prace eklezjologiczne oraz ojca Nikolasa Ozoline, zajmującego się ikonologią.

Grono wykładowców, którzy kilka lat temu osiągnęli sędziwy wiek, zyskało nowych członków, przede wszystkim dzięki zasobom intelektualnym i ludzkim dyskretnie, ale pewnie zakorzenionego francuskiego prawosławia. Dzisiaj prawie połowa nauczycieli to urodzeni we Francji młodzi mężczyźni i kobiety.

Jednak Instytut Świętego Sergiusza nie utracił rosyjskich inspiracji związanych z jego korzeniami. Rosyjska świętość (nauczana przez Sophie Deicha), duchowość i rosyjska sztuka sakralna, wszystko to jest badane do dnia dzisiejszego. Niektórzy nauczyciele dążą do opracowania i wyjaśnienia potężnej i osobistej syntezy ojca Sergiusza Bułgakowa lub rozwijają niektóre intuicje wielkich rosyjskich filozofów religijnych przełomu wieków: być może uwspółcześnienie sofiologii okaże się konieczne ze względu na pytania ekologii i słabości ekologów! Rosyjskie ukierunkowanie nie przeszkadza młodym teologom, jak Michael Stavrou, w poszukiwaniu inspiracji do swoich zajęć z dogmatyki we współczesnej greckiej teologii, szczególnie w twórczości Johna Zizioulasa, metropolity Pergamonu.

Jednocześnie, owocne spotkanie spuścizny prawosławia i współczesnych badań nad myślą francuską zostało zainicjowane w filozoficznych badaniach Bertranda Vergely'a i nowym podejściu do palamizmu Jeana Colosimo.

Wreszcie, zwykłe życie Instytutu Świętego Sergiusza jest całkiem znaczącym przykładem zarówno duchowego, jak i praktycznego, konkretnego ekumenizmu. Chór Instytutu, który dzięki Osorginowi ponownie odkrywa całą moc i głębię staroruskiej muzyki cerkiewnej, wyjeżdża na tournée po całej Francji i sąsiednich krajach. Każdego roku *Kongres liturgiczny* gromadzi wybitnych naukowców wszystkich wyznań. Świetny specjalista w kwestiach

anglikanizmu, Mikołaj Łoski, znajduje się w gronie najbardziej aktywnych członków Komisji „Faith and Order”, jedynym ciele Światowej Rady Kościołów, w którym rzymscy katolicy są w pełni reprezentowani.

Rosnąca liczba studentów uczestniczy w studiach korespondencyjnych, którymi opiekuje się ojciec Nikołaj Czernokrak, co pozwala Instytutowi obejmować swoim świadectwem niezmiernie różnorodną publiczność. Mówiąc o kwestiach finansowych, wielką pomoc dla szkoły świadczy AMEITO (Towarzystwo Poparcia i Wspierania Prawosławnego Instytutu Teologicznego), którego członkowie, wszyscy długoterminowi donatorzy, są nie tylko prawosławnymi, ale także katolikami, protestantami lub poszukującymi Boga. Dzięki nim, Instytut może nie ustawać w wykonywaniu swojej pracy zainspirowanej swego rodzaju zaufaniem, które wynika z braku bogactwa.

Dzisiejszy wkład Instytutu Świętego Sergiusza jest unikalny we Francji i dlatego absolutnie cenny: poprzez łączenie teologii, liturgii, sztuki i mistycyzmu w jednym, żywym doświadczeniu; poprzez zapobieganie takiemu odczytywaniu Ojców, które zmieniłoby się w zwykłe naśladownictwo, powtarzanie, a zamiast tego pomaganie, aby stali się oni bodźcem, inspiracją (Złoty Wiek Patrystyki wykląda mnich atonita, archimandryta Placide Deseille); poprzez odnowienie naszej wiedzy o myśli post-chalcedońskiej i wielkich syntezach bizantyjskich; poprzez promowanie autentycznego zrozumienia ikony; poprzez ponowne odkrycie rosyjskiej filozofii; jak również ciągłe studia nad początkami, cyklami liturgicznymi i symbolizmem rytu bizantyjskiego. W tym miejscu musimy wspomnieć o osiągnięciach naszego byłego dziekana, który niedawno odszedł, Konstantyna Andronikowa.

Oczywiście, zamierzeniem przedstawienia takiego opisu trwających prac jest pomoc w rozeznaniu się i spostrzeżeniu zadań także na przyszłość.

Nie można zaprzeczyć, że obecna, trudna sytuacja Kościoła prawosławnego ma pewien wpływ na życie Instytutu, wykładowców i studentów. Spokojne działania dziekana są potrzebne bardziej niż kiedykolwiek. Niemniej jednak, to właśnie tutaj — oczywiście nie wyłączając innych miejsc — dzisiejsze prawosławie może stanąć wobec współczesnego świata, spotkać się z nim bez odrzucania go i bez ryzyka rozpuszczenia się w nim czy nawet zniszczenia przez niego; prawosławie zdolne do przewyciężenia go czerpiąc siłę z wnętrza, z wierności Tradycji, która w Ciele Chrystusa jest wiecznie odnawiającą się nowością Ducha. To właśnie w tym miejscu, w Instytucie musimy świadczyć ze skromnością i powagą, że musimy kochać Boga nie tylko sercem, ale i rozumem, inteligencją i że prawosławie jest uniwersalne, powszechne.

Jean Colosimo⁴**Teologiczny dom dla wszystkich**

Prawosławie nie jest nieruchomym skarbem przeszłości, który nie rodzi żadnych owoców. Nigdy się nie skończyło, znosząc w każdych czasach tragiczną historię, lecz ukazywało swoją kreatywność, głosiło Ducha, który odświeża, odnawia i przepowiada.

Te słowa Oliviera Clementa pochodzące ze wstępu do jego książki *Prawda was wyzwoli*⁵, zbioru rozmów z Jego Świątobliwością Patriarchą Konstantynopola Bartłomiejem I, są odpowiednie, aby określić teraźniejszość, przeszłość i przyszłość Prawosławnego Instytutu Świętego Sergiusza i scharakteryzować jego początki, jego istotę i przyszłe projekty. Podczas najbardziej nieludzkiego ze stuleci, napiętnowanego przez dominację totalitaryzmu i strachem przed nuklearną apokalipsą, gdy świadectwa śmierci człowieka pociągnęły za sobą głoszenie śmierci Boga, Instytut zdołał, na swoją skalę, wcielić tę niepokromioną istotę Ducha. Narodziwszy się w zgiełku rewolucji, urzęczywistniony na emigracji, funkcjonując jako znak Opatrzności, odwrócił historyczne fatum, usuwając tymczasowe idole jak kuszenie gettem, uczynił to poprzez wiele doświadczeń i świadectw twórczej wierności Tradycji oraz zawsze pełnej otwartości, owocnej wiary i inteligencji. Dzisiaj, gdy runął mur berliński, gdy Kościoły wschodnioeuropejskie stały się wolne, gdy świat, odzyskując swoje znaczenie, poszukuje sensu z wielkim duchowym pragnieniem, zadania pozostają takie same, jak długo horyzont zasnuty i obciążony jest przez trudności, niebezpieczeństwa i dwuznaczności. „Powrót religii” również krystalizuje się w sytuacji ponownego afirmowania albo integryzmu bądź synkretyzmu, od których żadne współczesne społeczeństwo nie jest wolne; narastający kryzys tożsamości i uderzenie antagonistycznych sił okazują się odpowiedzią na „globalizację”, uświęcają siebie, aby obrzucać się wzajemnymi anatemami; technologiczne i naukowe mutacje postmodernizmu, czy dotyczą one ekonomii, informatyki czy biologii, wymagając nowych

⁴ JEAN-FRANÇOIS COLOSIMO, profesor w prawosławnym Instytucie św. Sergiusza w Paryżu. Urodził się w 1960 r. Studiował m.in. teologię i filozofię na Sorbonie i w Uniwersytecie Arystotelesa w Salonikach oraz Instytucie św. Włodzimierza w Nowym Jorku. Jest specjalistą w zakresie myśli prawosławnej, wykładał m.in. historię filozofii i teologii bizantyjskiej w Instytucie św. Sergiusza. Jest członkiem wielu międzynarodowych instytucji naukowych, m.in. Komitetu Naukowego Europejskiego Instytutu Religii. Pracuje także jako dziennikarz. Jest autorem wielu książek, esejów i filmów.

⁵ Polskie wydanie: O. Clément, *Prawda was wyzwoli. Rozmowy z Patriarchą ekumenicznym Bartłomiejem I*, przeł. J. Dembska, M. Żurowska, Verbinum Wydawnictwo Księży Werbistów, Warszawa 1998.

kryteriów etycznych kierują się ku ponownie pojawiającemu się pogaństwu. Najważniejsze pytania współczesności mają niemniejszą wagę niż te, które były udziałem dnia wczorajszego. Wzywają nas one do świadectwa odnoszącego się do dziedzictwa, które otrzymaliśmy od naszych ojców założycieli, mając nadzieję pozostawania na ich poziomie. Ten „program bez programu” zawiera wolność Ewangelii żyjącą w Zmartwychwstałym Chrystusie.

Owa wolność manifestuje się w badaniach, w słowach i czynach: pozostawało to i zawsze pozostanie jedynym prawdziwym skarbem, z którego Instytut Świętego Sergiusza jest dumny. Podkreśla to jego odpowiedzialność przed historią. Będąc częścią Rosyjskiego Prawosławnego Arcybiskupstwa w Europie Zachodniej, korzystając ze stałej opieki Jego Eminencji Arcybiskupa Sergiusza, Instytut znajduje tutaj potwierdzenie dwóch swoich głównych celów: kontynuowanie i przekazanie odnowy teologicznej dokonanej na emigracji oraz służenie, zarówno we Francji, jak i Unii Europejskiej, instytucji Kościoła lokalnego.

Pierwsza misja odnosi się przede wszystkim do Rosji: stało się sprawą pilną, żeby powrócić do ruchu teologicznego, który zapoczątkowany został w Rosji i z niej pochodzi, ale został przerwany przez rewolucję. Ten wysiłek nie powinien ograniczać się jedynie do przekazywania wiedzy, co już ma miejsce, ale musi zostać rozszerzony o przekazywanie doświadczenia Instytutu Świętego Sergiusza w jego kontaktach ze współczesnym światem. Aby osiągnąć ten cel, konieczne jest sformułowanie dobrego programu wymiany studenckiej, kontaktów między studentami i wykładowcami oraz programu zatrudnienia. Ten sam model może pomóc także wszystkim innym Kościołom tradycji słowiańskiej, które doświadczyły komunizmu i spotykają się z podobnymi trudnościami. Jednocześnie, świat posługujący się językiem francuskim stał się naturalnym środowiskiem rozwoju Instytutu; pociąga to za sobą pogłębienie istniejących już związków z Patriarchatem Antiochii i Rumunii oraz Kościołami Grecji i Finlandii, podtrzymanie nawiązanych ostatnio kontaktów z Kanadą, i, w perspektywie misyjnej, stworzenie prawdziwych relacji z Afryką (za pośrednictwem Patriarchatu Aleksandrii) i Azją (za pośrednictwem Kościoła Japonii). W ten sposób, grupa studentów stanie się jeszcze bardziej międzynarodowa i doprowadzi to do odbioru prawosławia jako jedności w różnorodności, który jest teraz potrzebny Kościołowi bardziej niż kiedykolwiek.

Pomimo tego, wola konkretnej powszechności będzie niczym bez faktycznej świadomości katolicyzmu w „tu i teraz” lokalnych Cerkwi. Wymaga to wielokierunkowości. Spotkanie z Zachodem nie wystarczy: musimy w nie wcielić „pokorną i owocną obecność”, co lubi podkreślać Jego Eminencja Metropolita Jeremiasz, prezydent Zgromadzenia Prawosławnych Biskupów we Francji. Co to oznacza dla naszej szkoły? Ścisłe połączenie nauczania i badań

w aktualnym rozumieniu współczesnej nauki i jej wymogów. Wychodzenie poza niezbędne poszukiwanie osiągnięć naukowych poprzez ciągły dialog ze współczesną kulturą. Zaiste, szczególnym powołaniem Instytutu Świętego Sergiusza było i pozostanie działanie na zasadzie swoistego „laboratorium”. Jego oryginalne świadectwo było i powinno pozostać fundamentalnym w wielu dziedzinach, takich jak egzegeza patrystyczna, myśl bizantyjska, rosyjska filozofia religijna, historia Kościoła Wschodniego, ikonologia, hagiologia, jak również z metodologicznego punktu widzenia w dogmatyce, etyce, prawie kanonicznym, lub w szerszej perspektywie w historii religii i antropologii. Celem szkoły powinien być także powrót do źródeł, zrozumienie ich, dawanie świadectwa o nich, odnowienie każdego w nich: rzeczywiście, teologia musi być w centrum, w sercu Kościoła, tak jak i Kościół powinien być w sercu świata. Przygotowanie wykształconego duchowieństwa, przywódców Kościoła i naukowców zdolnych do pracy w dzisiejszym świecie zależy właśnie od tego i musi być wspierane przez rekrutację większej liczby studentów przyjeżdżających z Kościołów lokalnych. Oprócz tego podstawowego celu, Instytut stara się zwiększyć szanse na studia, co zostało zainicjowane przez otwarcie *Korespondencyjnych Kursów Teologicznych*. Organizowanie warsztatów ze śpiewu liturgicznego czy ikonografii, wprowadzanie nowych, krótszych bądź dłuższych programów studiów przystosowanych do rytmu postindustrialnych społeczeństw, organizacja seminariów w różnych regionach Francji i w sąsiednich krajach, zwiększenie liczby inicjatyw (jak kolokwiów, konferencji czy wystaw), częste wykorzystywanie massmediów (biuletyny, kwartalniki, taśmy, Internet *etc.*), a także centrum informacji o prawosławiu: oto elementy projektu, który będzie realizowany w Instytucie Świętego Sergiusza, miejscu spotkań i dyskusji, teologicznym domu dla wszystkich.

Odkąd szczególny cel związany z kształceniem określa wkraczanie Kościoła w trzecie tysiąclecie, Instytut Świętego Sergiusza jest naprawdę świadomy konieczności działania jak również wartości zaangażowania. Przeszłość i jej żywa pamięć podtrzymywana w Stowarzyszeniu Absolwentów wskazuje kilka kierunków. Szkoła była i powinna pozostać symbolem relacji, miejscem spotkań poprzez uczestnictwo jej wykładowców w krajowym i międzynarodowym dialogu, zarówno między prawosławnymi, jak i ekumenicznym oraz międzyreligijnym. Jest to dług, cel i obietnica. Od organizowania prawosławia we Francji do jasnego manifestowania jedności prawosławia w świecie, od pogłębiania „zbliżenia” z kościołami przedchalcedońskimi do dynamicznego odnawiania relacji z katolikami i protestantami, od spotkań z monoteizmem i wschodnimi filozofiami do pytania o sekularyzację — przestrzenie działania są liczne. Jednak świadectwo Instytutu Świętego Sergiusza jest głoszone wyłącznie „dla życia świata”.

Tak wygląda droga krzyżowa, którą musi on przejść w kolejnych latach. W rzeczywistości, te perspektywy nie mogą być uznane za reformy, gdyż taki był cel Instytutu od momentu jego powstania. Jednakże, trudności naszych czasów wymagają systematycznego ich wypełniania.

Ostatecznie, jedynym warunkiem związanym z naszą przyszłą pracą jest coraz głębsze zakorzenienie się w teologii mistycznej, w konkretnym doświadczeniu i wysławianiu Trójcy Świętej. Jeśli możemy dzisiaj mówić i przedstawiać przyszłość Instytutu, zawierając nas w pełni Boskiej Opatrzności, to tylko dlatego, że nasi ojcowie udowodnili, iż potrafili odnaleźć wspólnotę eucharystyczną karmiącą się eschatologiczną mocą Królestwa. Nieustannie, znowu i znowu, tylko wokół ołtarza i nigdzie indziej możemy znaleźć ascezę i błogosławieństwo, żal i radość, które pozwalają nam głosić: „przyjdź i zobacz”.

Przełożył z języka angielskiego i rosyjskiego
Bartłomiej Brzeziński.